Sygn. akt III AUa 712/17

# WYROK
## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|---|---|
| Przewodniczący: | SSA Beata Górska |
| Sędziowie: | SSA Barbara Białecka (spr.)<br>SSA Urszula Iwanowska |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska |

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy B. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 września 2017 r. sygn. akt VI U 703/17

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 712/17

# UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 marca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych po rozpatrzeniu wniosku z dnia 12 lipca 2016 r. przyznał B. W. rentę rodzinną od 1 lipca 2016 r. tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Prawo do świadczenia zostało ubezpieczonemu przyznane do ukończenia 25 roku życia.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do świadczenia od marca 2016 r., tj. od miesiąca śmierci jego ojca K. W. (1) (obywatel Niemiec), który utopił się w Norwegii, u wybrzeży (...). Ubezpieczony wskazał, że na skutek błędnie udzielonej mu informacji nie składał wniosku o rentę - nie posiadał bowiem żadnego wiarygodnego dokumentu o śmierci ojca. W lipcu 2016 r. ubezpieczony wskazał, że otrzymał pismo z Sądu Niemieckiego z informacją że K. W. (2) - nie żyje, dysponując tym dokumentem w lipcu 2016 r. ubezpieczony

złożył wniosek o rentę rodzinną. Na rozprawie w dniu 6 lipca 2017 r. ubezpieczony wniósł o przyznanie renty od 26 marca 2016 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 28 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał B. W. prawo do renty rodzinnej od 26 marca 2016 roku.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

B. W. ur. (...) jest synem A. W. oraz K. W. (1). W dniu 15 marca 2016 r. ojciec ubezpieczonego K. W. (2) wypłynął łódką na Morze (...) u wybrzeży (...). W dniu 16 marca 2016 r. zgłoszono jego zaginięcie. Wszczęte przez norweskie służby ratunkowe poszukiwania zakończone zostały niepowodzeniem. W dniu 26 marca 2016 r. ciało K. W. (1) zostało odnalezione. O zaginięciu ojca ubezpieczony dowiedział się od siostry. W dniu 28 kwietnia 2016 r. ubezpieczony zwrócił się do Sądu Okręgowego o pomoc w uzyskaniu oryginalnego aktu zgonu K. W. (1). W dniu 10 maja 2016 r. matka ubezpieczonego A. W. zwróciła się z prośbą do Konsula RP w Norwegii M. R. o pomoc w uzyskaniu aktu zgonu K. W. (1), który w marcu 2016 r. utopił się w okolicach (...) w Norwegii. W dniu 12 maja 2016 r. Konsul RP poinformował o dokumentach niezbędnych do uzyskania aktu zgonu zmarłego. W dniu 4 sierpnia 2016 r. Wydział Konsularny Ambasady RP w O. przesłał matce ubezpieczonego dokumenty dotyczące zgonu K. W. (1) otrzymane przez Wydział Konsularny w dniu 4 sierpnia 2016 r. z Sądu (...)

Pismem z dnia 16 czerwca 2016 r. niemiecki Sąd Rejonowy (...) – Sąd Spadkowy zwrócił się do ubezpieczonego w sprawie spadkowej K. W. (1) zmarłego 26 marca 2016 r. w H. (Norwegia) celem złożenia deklaracji o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. W dniu 14 lipca 2016 r. B. W. w obecności Konsula Niemieckiego odrzucił spadek

Składając wniosek o rentę rodzinną ubezpieczony oświadczył, że nie jest w posiadaniu aktu zgonu jego ojca K. W. (1), wskazując, że w dniu 15 marca 2016 r. zaginął on u Wybrzeży Norwegii w okolicach (...). Wnioskodawca wskazał, że jakiś czas potem odnaleziono i zidentyfikowano jego ciało, podnosząc że z prośbą o dostarczenie aktu zgonu ojca zwrócił się do Konsula Rzeczpospolitej w O. w Norwegii, zobowiązując się do niezwłocznego dostarczenia aktu zgonu po jego otrzymaniu. Jednocześnie ze względu na nietypową sytuację ubezpieczony wniósł o wypłatę świadczenia od daty zgonu umieszczonej na akcie zgonu ojca. W dniu 19 sierpnia 2016 r. ubezpieczony przedłożył odpis wystawionego przez norweski Sąd aktu zgonu wskazującego datę śmierci w dniu 15 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie ubezpieczonego podlegało uwzględnieniu. Sąd powołał treść przepisów art. 65 ust. 1 i 2, art. 67 ust. 1, art. 68 oraz art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 z późn. zm.). Sąd wskazał, że spór w sprawie dotyczył jedynie daty, od której świadczenie jest należne uprawnionemu. Wyjaśnił, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie przez ubezpieczonego powoduje obowiązek jego wypłaty, a ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później niż nabyły do niego prawo, jeżeli zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie występują takie szczególne okoliczności, które mogą skutecznie podważyć tak rozumianą zasadę, wynikającą z dosłownego brzmienia art. 129 ust. 1 ustawy i nieprzewidującą możliwości wypłacenia świadczenia za okres wsteczny przed złożeniem wniosku. Zdaniem Sądu I instancji, reguła ta powinna podlegać modyfikacji w sytuacjach tę modyfikację uzasadniających i przy zastosowaniu także innych reguł interpretacyjnych, w tym zwłaszcza uwzględniając cel renty rodzinnej i potrzebę zapewnienia środków utrzymania uprawnionym.

Sąd orzekający zważył, że w ocenianym stanie faktycznym o dacie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną zadecydowała nie wola wnioskodawcy ani też jego niestaranność, lecz obiektywnie istniejące okoliczności, na które wnioskodawca

nie miał w żaden sposób wpływu – okoliczności śmierci ojca, kwestia odnalezienia zwłok i ich identyfikacji oraz związanych z tym później okoliczności uzyskania aktu zgonu, czyli faktycznego potwierdzenia śmierci.

Przy rozstrzyganiu sprawy Sąd I instancji miał również na uwadze utrwalone orzecznictwo Sadu Najwyższego dotyczące sytuacji, w których osoby są uznane za zmarłe przez sąd. Zdaniem Sądu orzekającego nie może być tak, iż ubezpieczony znajduje się niejako w gorszej sytuacji, z tego tylko powodu, że ciało jego ojca zostało odnalezione i po jakimś czasie zidentyfikowane. W niniejszej sprawie zachodzą zatem analogiczne jak wyżej przesłanki warunkujące wypłatę renty rodzinnej od daty śmierci ojca – przy czym Sąd mając na uwadze stanowisko ubezpieczonego przyjął, że chodzi tu o dzień 26 marca 2016 r. Sąd przyjął, że w sytuacji, gdy osoba uprawniona nie mogła złożyć wniosku o rentę rodzinną, można przyznać świadczenie od ustalonej daty śmierci, jeżeli wniosek o uznanie za zmarłego został złożony przez uprawnionego bez zbędnej zwłoki, co niewątpliwie miało miejsce w niniejszej sprawie - odwołujący się wniosek o rentę rodzinną złożył niezwłocznie po uzyskaniu dokumentu urzędowego potwierdzającego zgon ojca.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy. W wywiedzionej apelacji zarzucił jednocześnie:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego i bezstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału, brak odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w spójną całość, a przez to dokonanie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym materiałem, polegającym w szczególności na uznaniu, iż wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie świadczenia bez zbędnej zwłoki, a nadto, bezpośrednio po otrzymaniu dokumentu urzędowego potwierdzającego zgon ojca, podczas gdy B. W. miał wiedzę o zgodnie ojca od 28.04.2017 r., a norweski akt zgonu otrzymał w dniu 4.08.2017 r.;

- naruszenie art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 2017 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędne uznanie, że istnieje możliwość wypłacenia świadczenia za okres wstecz przed złożeniem wniosku, co skutkowało przyznaniem wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej od dnia 26 mara 2017 r., pomimo faktu złożenia wniosku o świadczenie dopiero w dniu 12 lipca 2017 r.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym koszty zastępstwa prawnego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że B. W. mógł złożyć wniosek o świadczenie co najmniej od marca 2017 r., tj. od momentu kiedy pozyskał wiedzę o śmierci ojca. W dniu 28 kwietnia 217 r. ubezpieczony zwrócił się do Sądu Okręgowego o pomoc w uzyskaniu aktu zgonu, wobec czego nie oczekiwał na uznanie ojca za zmarłego. Gdyby ubezpieczony nie składał wniosku albowiem został na początku kwietnia poinformowany przez pracowników ZUS, że konieczny jest akt zgonu, to wniosek zostałby złożony dopiero w dniu 4.08.2017 r., ponieważ w tej dacie uprawniony otrzymał norweskie dokumenty dotyczące zgonu ojca. Wniosek został złożony w dniu 12.07.2017 r., zatem jeszcze przed otrzymaniem niezbędnych dokumentów, a z drugiej strony niemalże trzy miesiące od powzięcia prawdziwej informacji o tragicznych okolicznościach śmierci ojca.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnionym jest stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy, prawidłowo ustalił stan faktyczny i zastosował przepisy prawa. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny w całości aprobuje, przyjmując je za własne oraz w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie podziela natomiast argumentacji i wniosków skarżącego podniesionych w treści złożonej w sprawie apelacji.

W rozpoznawanej sprawie odwołujący się B. W. domagał się przyznania mu renty rodzinnej od dnia 26 marca 2017 r., tj. od daty śmierci ojca. Organ rentowy nie kwestionował prawa wnioskodawcy do świadczenia rentowego. Wskazywał jednak, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenie wypłaca się od miesiąca złożenia wniosku. Zdaniem organu rentowego wnioskodawca wniosek mógł złożyć już w marcu 2017 r., kiedy to posiadał wiedzę o śmierci ojca.

Tytułem wstępu przypomnieć należy, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. W razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny (ust. 2).

Zwrócić należy jednak uwagę, że w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskodawca o zaginięciu ojca dowiedział się od siostry. Ciało K. W. (1) zostało odnalezione w dniu 26 marca 2016 r. W tym czasie B. W. nie posiadał jednakże żadnych dokumentów, które by potwierdzały, że jego ojciec nie żyje. Wnioskodawca zwracał się do Sądu Okręgowego o pomoc w uzyskaniu oryginalnego aktu zgonu ojca. Matka wnioskodawcy zwróciła się również do Konsula RP w Norwegii o pomoc w uzyskaniu aktu zgonu K. W. (1). Dokumenty dotyczące zgonu ojca wnioskodawcy zostały przesłane matce ubezpieczonego w dniu 4 sierpnia 2016 r. Jednocześnie pismem z dnia 16 czerwca 2016 r. niemiecki Sąd Rejonowy (...) – Sąd Spadkowy zwrócił się do ubezpieczonego w sprawie spadkowej K. W. (1) celem złożenia deklaracji o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Wnioskodawca składając wniosek w dniu 12 lipca 2016 r. jednakże nie dysponował aktem zgonu ojca. Wnioskodawca w odwołaniu od decyzji jednocześnie wskazywał, że w kwietniu 2016 r. pracownik ZUS udzielił mu informacji, iż aby otrzymać rentę rodzinną konieczny jest akt zgonu i nie wystarczy notatka z prasy norweskiej o zaginięciu K. W. (1).

W ocenie Sądu Odwoławczego brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości twierdzeń ubezpieczonego w kwestii przyczyn opóźnienia w złożeniu wniosku o rentę rodzinną. Ta okoliczność z kolei uzasadnia odstąpienie od zasady wyrażonej w art. 129 ustawy emerytalnej. Wnioskodawca B. W. poczynił starania w celu uzyskania aktu zgonu ojca. Był to proces długotrwały ze względu na to, że ojciec ubezpieczonego był obywatelem Niemiec i zaginął na terenie Norwegii. Ubezpieczony wniosku o rentę rodzinną nie złożył w marcu, bowiem w tej dacie nie dysponował żadną dokumentacją, która potwierdzała śmierć jego ojca. Pierwszymi dokumentami, które potwierdzały zgon ojca wnioskodawcy było pismo z niemieckiego sądu, wzywające do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Po otrzymaniu tego pisma wnioskodawca w lipcu 2017 r. złożył do organu rentowego wniosek o przyznanie mu renty rodzinnej. Dopiero w sierpniu 2017 r. ubezpieczony otrzymał akt zgonu ojca.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, istniały podstawy do przyjęcia, że termin złożenia przez B. W. wniosku o wypłatę świadczenia był skutkiem istnienia obiektywnych przeszkód i nie wynikał z niezachowania należytej staranności. W tym szczególnym przypadku nie można przepisu art. 129 ustawy emerytalnej wykładać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem przyjmując, że o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie. Celem renty rodzinnej jest zapewnienie środków utrzymania już od dnia śmierci ubezpieczonego. Tym samym pozbawienie dziecka zmarłego prawa do wypłaty świadczenia za okres wsteczny w sytuacji, gdy wystąpiły obiektywne przeszkody w skompletowaniu dokumentów niezbędnych do złożenia wniosku o rentę, na które ubezpieczony nie miał wpływu, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi art. 129 ustawy emerytalnej. Sąd Odwoławczy stwierdził, że ubezpieczony podjął wszelkie czynności celem uzyskania dochodzonego świadczenia bez zbędnej zwłoki. Sąd Apelacyjny eksponuje, iż ubezpieczony nie mógł wystąpić bez aktu zgonu o prawo do renty rodzinnej. Jednocześnie Sąd Odwoławczy wskazuje, że podziela zapatrywanie, że renta rodzinna jest związana z ryzykiem śmierci osoby, która łożyła na utrzymanie osób uprawnionych do tej renty, a zatem pozbawienie prawa do wypłaty renty rodzinnej na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie miał i nie mógł mieć wpływu - mimo wystąpienia tego ryzyka, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi, gdy się dodatkowo uwzględni treść ust. 2 art. 129 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 398/13, LEX nr 1458715). Tym samym, wbrew stanowisku apelującego organu rentowego, zasadne jest przyjęcie, że w przypadku istnienia

takich obiektywnych okoliczności - uniemożliwiających B. W. zgłoszenie wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć jego ojca, rentę tą należałoby jej wypłacić już od dnia śmierci jego ojca, tj. od 26 marca 2016 roku. Odmienna wykładnia, zaprezentowana przez organ rentowy, kolidowałaby z celem renty rodzinnej, którym jest zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej.

W tych okolicznościach prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawcy przysługuje świadczenie za okres od daty śmierci ojca, tj. od 26 marca 2016 roku.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka